

BOWK. 152.1.2.2019

Tarnowo Podgórne 30.05.2019

mieszkańcy ul. Rolnej  
w Tarnowie Podgórny

DO WÓJTA GMINY,  
DYR. DRÓG I INFRASTRUKTURY  
W TARNOWIE PODGÓRNYM

PETYCJA

WSCHODNIA OBWODNICA TARNOWA PODGÓRNEGO

"RYS HISTORYCZNY"



W celu wprowadzenia Państwa w temat, pragniemy poinformować, iż w całym procesie zakupu naszych działek pod budowę domów jedno - rodzinnych, nigdy nie pojawiła się informacja o inwestycji na skalę takiego węzła drogowego, jaką ma być obwodnica Tarnowa Podgórne. Zawsze posługiwano się nazewnictwem typu, droga lokalna, droga dojazdowa do posesji. Miało to miejsce zarówno wtedy, jak i później w czasie naszego zamieszkiwania na niniejszym terenie. Mogą to potwierdzić nasi pośrednicy w zakupie działek, którzy uczestniczyli w różnych spotkaniach w urzędzie gminy. Zatem, w ówczesnej sytuacji, jak i późniejszej, nigdy nie podejmowaliśmy żadnych działań, mających na celu weryfikację stanu faktycznego. Po prostu, nie było to nic nadzwyczajnego..., po za tym, godziliśmy się na "drogę", kupując ten grunt. Gmina nigdy nie powiadomiła nas, o tak daleko idących zmianach. Proces projektowy, nomen omen, swoją drogą..., to proces złożony, analityczny... Z naszej perspektywy trochę tej analizy zabrakło. Pomijamy tu kwestię absurdalności umiejscowienia tego ciągu komunikacyjnego. Nie oznacza to jednak, że nierozumiemy potrzeby rozbudowy infrastruktury drogowej, w prężnej i ciągle rozbudowującej się naszej miejscowości.

PETYCJA

Nasza Petycja dotyczy, w zasadzie kilku aspektów, ale przede wszystkim, związana jest z wykluczeniem NAS poza nawias komfortu i bezpieczeństwa. Brak ekranów akustycznych, brak innych zabezpieczeń, o których wiemy, że nie zostały uwzględnione w projekcie jest zaskakujący. Pismo nasze jest też konsekwencją bezpośredniego spotkania z p. dyr. Januszem Mazgajem, które w naszym imieniu odbył mieszkający na naszej ulicy.

Nasze domy, granice działek, a w szczególności część rekreacyjno-wypoczynkowa, jest w bezpośrednim kontakcie z omawianym problemem. Nie wyobrażamy sobie życia w sąsiedztwie takiej drogi, podkreślamy takiej drogi, która w momencie otwarcia będzie stanowiła bardzo ważny bufor Tarnowa. Będzie to arteria, która w znacznym stopniu odciąży ulicę Poznańską, ale jednocześnie zrujnuje nam spokój i poczucie bezpieczeństwa. W całości sytuacji, wpisuje się też absolutnie bez precedensu, spadek wartości naszych działek. Musimy też dodać, że w związku z rozwojem, oraz rozbudową osiedli, z roku na rok, będzie przybywać nowych pojazdów. Skala dyskomfortu, łagodnie to ujmując, jest łatwa do przewidzenia...

Zatem, nie godzimy się na takie traktowanie, w którym nie zostało zabezpieczone NASZE podstawowe prawo, które jak się okazuje jedynie w założeniu "nawnie" nabyliśmy..., czyli prawo do większego spokoju (ciszy), w porównaniu do miasta, nie narażania dzieci i siebie na zwiększoną emisję spalin, w końcu bezpieczeństwo.

Mamy wrażenie, że w przestrzennym planie zagospodarowania terenu, ktoś potraktował NAS jako zło konieczne, jakoś to będzie... Po za tym, już słyhać od mieszkańców Tarnowa Podgórne, nie bezpośrednio zainteresowanych, echa o braku wyobraźni decydentów...

Wracając do meritum, czujemy się zagrożeni taką bliskością przejeżdżających pojazdów. Nie przewidziano żadnych barier, które mogłyby zminimalizować potencjalne niebezpieczeństwo. Przebywanie na naszych przydomowych ogrodach, może zagrażać naszemu zdrowiu, a nawet życiu. Zachowując zdrowy rozsądek, mimo wszystko musimy jednak zakładać nie trudną do przewidzenia hipotetyczną sytuację, zdarzenie drogowe, wypadek, gdzie pojazd przebija się przez nasze ogrodzenie i rujnuje dobytek, zdrowie, czy życie... Apelujemy do Państwa wyobraźni, przecież tam będą również jeździć TIRY... Zostaliśmy postawieni w trudnej sytuacji, ale pragniemy zaznaczyć, że w całej rozciągłości i skali problemu, chcemy znaleźć konsensus



Nawiązując do spotkania w urzędzie gminy z p. Januszem Mazgajem, kierujemy to niniejsze pismo przede wszystkim do Wójta Gminy Tarnowa Podgórnego p. Tadeusza Czajki. Jako jego wyborcy postulujemy, o niezwłoczne podjęcie działań, w zakresie zabezpieczenia naszych obaw, uwzględniając powyższą argumentację.

Prosimy o postawienie na naszym odcinku i wpisanie tego w projekt, ekranów akustycznych, wraz z pasem odbojników, lub wykonanie innego satysfakcjonującego NAS rozwiązania. Uważamy, że takowe rozwiązanie "INNE" nie istnieje. Jednak chcemy ratować to co jeszcze się da...

W ten zakres wpisuje się postawienie nam nowych ogrodzeń betonowych, o wysokości 3 metrów, lub minimum 2,5 metra. Bariera ta będzie spełniać, również pochodną ekranu akustycznego. W końcu uzyskamy minimum intymności, którą ta "droga" nam zabierze. Biorąc pod uwagę, aspekt estetyczny, na pewno będzie to dobrze świadczyć, że ktoś pomyślał o tym minimum, czyli jednolitej formule ogrodzenia. Po za tym, brak możliwości zaglądania z kabiny samochodu przez płot, jakkolwiek to irracjonalnie zabrzmia, na pewno pozytywnie wpłynie na bezpieczeństwo.

Chcielibyśmy, postawić nowe ogrodzenia na całej długości bezpośredniego "kontakt", jeszcze przed oddaniem obwodnicy do użytku. Rozumiemy, że pewne procedury, potrzebują czasu, jednak mamy tu do czynienia ze specyficzną sytuacją. Prosimy zatem, o zabezpieczenie dla nas środków finansowych, w trybie wyjątkowym, na pokrycie kosztów budowy ogrodzenia, lub zabezpieczenie tego w innym trybie, aby nam to zrekompensować.

Chętnie podejmiemy rozmowy, w celu omówienia szczegółów, oraz rozwiązania powyższej sytuacji. Mamy nadzieję, że Państwo jako Urzędnicy będziecie procedować tę sprawę, stawiając się w naszej sytuacji. Prosimy o potraktowanie naszego pisma, również w wymiarze prewencyjnym.

z poważaniem  
mieszkańcy neutralizacyjnego odcinka obwodnicy przy ulicy Rolnej